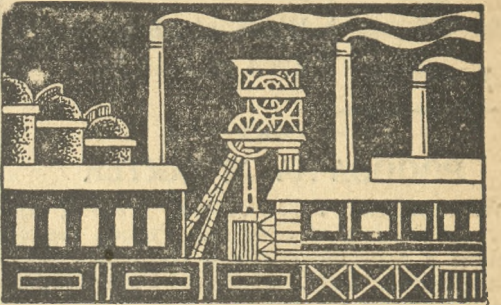


Rok: LXX**Katowice****czwartek 3-go
września 1936 r.****ILUSTROWANE CZASOPISMO ŚLĄSKIE**

KATOLIK

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nr. 203Cena
egzemplarza
7 GROSZY

Nakładca: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet,
Sp. z ogr. odp. Katowice.
Druk: Drukarnia Śląska Sp. z ogr. odp.
Katowice — Telefony: 308-78 i 304-26.

Redakcja:
Katowice, ul. Batorego 4, parter.
Telefony: do g. 18-tej: 37-68
po g. 18-tej: 304-26 i 308-78.
Red. odpow.: Franciszek Godula, Chorzów I.

Administracja:
Katowice, ul. Batorego 2, oficyna II p.
Telefon: 314-14.
Konto P. K. O.: Katowice 304.540.
Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Abonament:
miesięcznie na pocztę lub u agenta
z odnośnikiem do domu
przyjmując: pocztą (listow), agencję,
kioski i Administrację. **1,50**

CENNIK OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz jednolamowy (70 m/m) na stronie tytułowej zł. 0,60, w tekście redakcyjnym zł. 0,50, w dziale ogłoszeniowym za wiersz jednolamowy (35 m/m) zł. 0,15.
Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym pierwsze słowo i tytuł druk zł. 0,15, dalsze słowa zł. 0,10.

Najwyższe odznaczenie francuskie otrzyma General Śmigły-Rydz

REIMS. Naczelny Wódz Armii Polskiej gen. Śmigły-Rydz, bawiący onegdaj w Reims, przybył wczoraj rano do Suippes, aby wziąć udział w drugiej fazie wielkich manewrów.

Tu nastąpi spotkanie Wodza Naczelnego Polski z Prezydentem Republiki, który w tym celu przybył z Paryża, a następnie uroczyste udekorowanie gen. Śmigłego-Rydzia najwyższym odznaczeniem francuskim — wielką wstęgą Legji Honorowej.

Po tej uroczystości gen. Śmigły-Rydz w towarzystwie gen. Gamelina uda się do Verdun, gdzie 15 lat temu Pierwszego Marszałka Polski oprowadzał marszałek Petain. W czwartek gen. Śmigły-Rydz zwiedzać będzie linję Maginot'a, poczem nastąpi uroczysta defilada wojsk francuskich przed polskim Wódcą Naczelnym w Nancy.

Defilada w Nancy, która tego dnia zakończy manewry, będzie jak to podkreśla prasa, wyjątkowo wspaniała. Przemarsz oddziałów przed gen. Śmigłym-Rydzem na pamiątkowym placu Stanisława, trwać będzie dwie godziny. Dawno już nie było we Francji defilady takich rozmiarów.

W oczekiwaniu uroczystości burmistrz Nancy, dr. Kamil Szmitt wydał odezwę, wzywając ludność do przystrojenia miasta flagami na cześć Dostojnego Gościa.

Gen. Rydz-Śmigły w Reims.

REIMS. We wtorek o godz. 7 rano długi sznur samochodów wojskowych wyruszył z hotelu „Pod Złotym Lwem”, gdzie zatrzymał się w Reims gen. Rydz-Śmigły w drodze na pole bitew w Szampani. O godz. 7.30 samochody zatrzymały się koło miejscowości d'Auberive przed cmentarzem, zwanym Bois de Puits, gdzie znajduje się około 6000 grobów żołnierzy, poległych na przedpolu Reims. Oddzielna część tego cmentarza zawiera 109 grobów żołnierzy z armii polskiej we Francji, poległych na tym odcinku podczas drugiej bitwy nad Marną. U wejścia na cmentarz polski stoi krzyż, wzniesiony ku czci poległych przez towarzyszy broni. Przed wejściem na cmentarz ustawił się batalion 80 pułku piechoty górskiej w czarnych mundurach i czarnych beretach ze sztan-darem i orkiestrą. Gen. Śmigłego-Rydz, któremu towarzyszył minister lotnictwa C. t. oraz gen. Gamelin, powitał gubernator wojskowy okręgu Reims, gen. Giraud. Po odegraniu hymnów narodowych polskiego i francuskiego i przejściu przed frontem, gen. Śmigły-Rydz złożył u stóp krzyża wieniec ze wstęgiem o barwach narodowych polskich z napisem: „Polakom poległym we Francji — generał dywizji Edward Śmigły-Rydz”. Jednocześnie drugi wieniec o barwach francuskich złożył gen. Gamelin. Orkiestra odegrała hejnał dla poległych „Aux morts”.

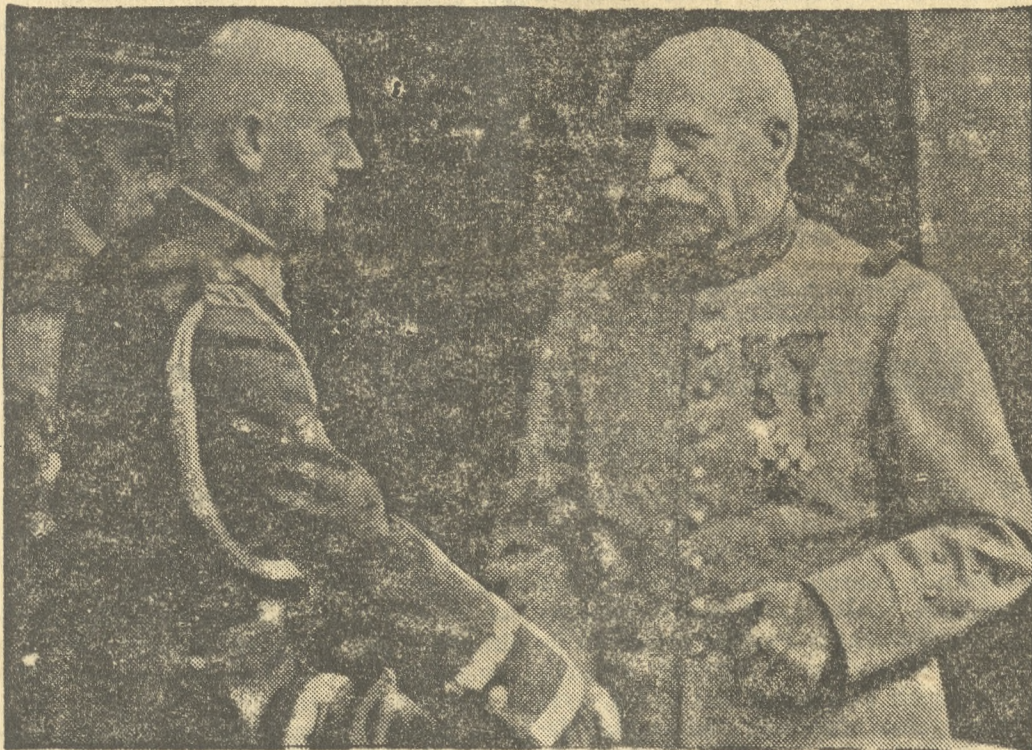
Po tej ceremonii gen. Śmigły-Rydz wraz z min. C. t. oraz gen. Gamelin i towarzyszącą mu generalicją przeszli przedzłatego cmentarza, zatrzymując się przed grobami żołnierzy francuskich.

Następnie gen. Śmigły-Rydz i cała ge-

neralicja odjechali w kierunku Suippes, gdzie na terenach dawnych walk odbywały się ćwiczenia, w czasie których gen. Śmigły-Rydz obserwował zastosowanie nowoczesnego sprzętu wojennego, a w szczególności manewry batalionu motorowego, współdziałającego z akcją piechoty.

Po śniadaniu, które odbyło się w Cha-

lons, gen. Śmigły-Rydz wraz z gen. Gamelin i całą generalicją powrócił do Reims, gdzie zwiedził słynną katedrę, odbudowaną z gruzów. Liczne tłumy mieszkańców Reims zapelnily plac katedralny, witając owacyjnie przybywającego uczelnego wodza wojsk polskich, którego u drzwi katedry powitał biskup Reims ks. Neuve.



Gen. Rydz-Śmigły wita się z jedynym pozostałym przy życiu marszałkiem Francji, Petain. Za gen. Rydz-Śmigłym — gen. d'Arbonneau, attache wojskowy w Warszawie.

Pierwsze wieści o lądowaniu balonów

WARSZAWA. Do Warszawy zaczęły nareszcie raptownie pierwsze wiadomości o balonach, biorących udział w zawodach o puchar Gordon Benietta. Dotychczasowy brak wiadomości wytłumaczyć należy uszkodzeniami linii telefonicznych na skutek silnej wichury. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna z Moskwą była zerwana onegdaj do godz. 15.

Pierwszą wiadomość o lądowaniu nadeszła z Smoleńska: „Wylądowałem 18 kilometrów na północ od Smoleńska — dnia 31 sierpnia, godzina 12 — Quersin”. Lotnicy belgijscy przelecieli więc na „Bruxelles” około 320 klm. w ciągu 18 godzin 21 min. lotu z przeciętną szybkością około 45 klm. godz.

Quersin został zmuszony do lądowania pod Smoleńskiem przez burzę śnieżną, w którą się dostał. Obciążony śniegiem balon został „przyduszony” do ziemi i zmuszony do lądowania.

W nocy nadeszła druga wiadomość od korespondenta FAT-a z Leningradu: „Balon szwajcarski Zurich III wylądował 1-go września w godzinach rannych na północ od Leningradu w rejonie kowalskim w Karelii”. Szwajcarzy dr. Tilgenkamp i ten Bosch przebyli więc odległość około 1200 klm. w około 36 godzinach lotu.

Nadeszła jeszcze wiadomość o wylądowaniu pod Smoleńskiem balonu Demuytera „Belgica”. Wydało się jednak, że jest to wiadomość fałszywa. Prawdopodobnie została przekreślona nazwa balonu belgijskiego „Bruxelles”.

O polskich balonach nie mamy narazie żadnych wiadomości. Prawdopodobnie wszystkie balony już wylądowały, bowiem od chwili startu upłynęło już (w ciągu nocy) 60 godzin, a to jest mniej więcej najdłuższy czas, w jakim balony 2200 mtr. sześć, pojemności mogą utrzymywać się w powietrzu.

WARSZAWA. Popołudniu nadeszła do Warszawy wiadomość o lądowaniu francuskiego balonu Maurice Mallet, który lądował w miejscowości Rameszki w odległości 60 klm. na północy wschód od Tallina, w poniedziałek wieczorem. Balon przebył więc trasę około 1.150 klm. Również nadeszła wiadomość od pilotów niemieckiego balonu „Augsburg”, który lądował w poniedziałek o godz. 16 100 klm. na południe od Mołoczycz na linii kolejowej Balagaje—Psków w odległości ponad 100 klm. od Pskowa. Balon ten przebył mniejszą odległość 970 klm. Piloci niemieccy znajdują się w zdrowiu i udali się do Moskwy.

WYMIANA DEPEZ MIĘDZY LEGATEM PAPIESKIM A P. PREZYDENTEM R. P. I PREMIEREM

WARSZAWA. Legat papieski kardynał Marmaggi opuszczając Polskę, wystosował do Pana Prezydenta RP następującą depeszę:

„Głęboko wzruszony gorącym przyjęciem, jakiego doznałem od władz i narodu polskiego, zawsze wiernego wierze Ojców, czuję się zobowiązany do ponowienia Waszej Eksceleńcy wyrazów wysokiej czci i głębokiego poważania i żywej wdzięczności”.

Pan Prezydent odpowiedział na tę depeszę następująco:

„Dziękuję Eminencji za wysłany telegram w chwili opuszczania Polski i pragnę zapewnić ją o zrozumieniu przez Państwo Polskie doniosłości wielkiej i odpowiedzialnej misji Kościoła w dzisiejszych trudnych czasach oraz przesłać Jego Eminencji wyrazy mego wysokiego poważania”.

Do Pana Prezesa Rady Ministrów w Warszawie wystosował kardynał Marmaggi następującą depeszę:

„Opuszczając ziemię Polski, zwracam się do Waszej Eksceleńcy z wyrazami wdzięczności, pozdrowienia i czci, życząc mu wszelkiej pomyślności i powodzenia w wysokiej misji, zmierzającej do zachowania Polski, wiernej jej tradycjom, porządku, sprawiedliwości i kulturze oraz pewnej swych przeznaczeń”.

Pan Prezes Rady Ministrów odpowiedział kardynałowi Marmaggiemu następująco:

„Dziękując za wzniosłe słowa, pełne zrozumienia dla odpowiedzialnej mojej pracy jako szefa rządu składam Eminencji wyrazy mego najgłębszej czci”.

KONGRES FIDAC'U OTWARTY W WARSZAWIE

WARSZAWA. Wczoraj rano o godz. 9 na pl. Marszałka Piłsudskiego z okazji otwarcia 17 Kongresu Międzynarodowego Organizacji b. Komitantów odbyła się uroczysta Msza św. odprawiona przez ks. White amerykańskiego wiceprezesa Fidac'u.

O godz. 10.30 w sali Rady Miejskiej nastąpiło uroczyste otwarcie obrad kongresu, zainaugurowane przemówieniami.

UGODA W SPRAWIE NASZYCH NALEŻNOŚCI TRANZYTOWYCH OD NIEMIEC

WARSZAWA. Według zawartego ostatniego układu regulującego sprawę należności od Niemiec za tranzyt kolejowy przez Pomorze przewóz towarów niemieckich kolejami polskimi będzie skupiony na najkrótszej drodze, tak, że należność za ten przewóz wynosić będzie 3 miliony złotych miesięcznie. Kwotę tę Niemcy mają płacić w gotówce. Pokrywa się to mniej więcej z kwota półtora miliona marek miesięcznie, którą Niemcy począwszy od dnia 1 maja br. regularnie spłacają. Natomiast zaległości za czas do 25 marca br. mają być częściowo skompenzowane pretensjami niemieckimi w Polsce, częściowo zaś spłacone towarami. Nie wiadomo jeszcze, jak to mają być towary, przypuszczając jednak, że zgodnie z tem, co mówiono podczas rokowań, będą to towary inwestycyjne. Zaznaczyć należy, że zaległości niemieckie za przewóz towarów przez Pomorze, wynoszą 81 milionów złotych.

EDEN CHORY

LONDYN. Minister Eden, który powrócił do Londynu, jest niezdrowy i z polecenia lekarzy nie opuszcza mieszkania, skutkiem czego nie mógł uczęszczać odjeżdżającej do kraju delegacji egipskiej.

BELGIA PRZEDŁUŻA SŁUŻBĘ WOJSKOWĄ

BRUKSELA. Tamtejsze ministerstwo spraw wojskowych uchwaliło przedłużyć służbę wojskową do 18 miesięcy.

Wiadomości bieżące.

Czwartek
3
wrześniaDziś: Szymona Słupn.
Jutro: † Rozalii P.
Wsch. słońca: 5.1,
Zach. słońca: 18.24.

POGODA NA CZWARTEK

WARSZAWA. Przewidywany przebieg pogody do południa w czwartek. Pogoda naogół chmurna z rozporządzeniami w ciągu dnia. Rano miejscami mgły. Chłodno. Umiarkowane wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

Wpisy do szkoły gospodarczej.

Dyrekcja Szkoły Przepięszenia w Gospodarstwie Rodzinnym Tow. Polek w Katowicach, ul. Francuska 12, tel. 328-74 ogłasza wpisy do rocznej szkoły gospodarstwa domowego. Warunki przyjęcia: ukończenie szkoły powszechnej bez względu na jej stopień organizacyjny i ukończenie 14 lat życia. Wpisy przyjmuje i bliźszych informacji udziela kancelaria szkoły w godz. od 8—15.

Przepadła walizka.

30 ub. m. z pierwszej hali kolejowej w Katowicach skradziono Antoniemu Kumanowskiemu z Sosnowca walizkę zawierającą książeczkę premijową PKO. na nazwisko Kumanowski Marek, dokumenty 6 srebrnych łyżek stołowych, złoty pierścionek z szafirami, złoty pierścionek z diamentem, sznur bursztynowy, torebkę damską, kostium damski oraz 6 sukien damskich i inne części garderoby — oraz kołnierz futrzany — łącznej wartości 900 zł.

Z ruchu N. Ch. Z. P. w Przelajce.

W ub. niedzielę odbyło się w Przelajce zebranie NChZP, na którym poseł Gajdzik wygłosił treściwy referat na temat Śląskiego Funduszu Gospodarczego.

Liczba mieszkańców Chorzowa.

Według danych statystycznych miasto Chorzów liczyło w dniu 1 września br. 109.000 mieszkańców, w tym 55.600 kobiet i 53.400 mężczyzn.

Ten miał szczęście.

(=) Onegdaj popołudniu usiłował popełnić samobójstwo niejaki Julian Wróbel. Deperat, poszedł na stadion sportowy w Chorzowie i powiesił się na pasku rzemieńnym. Pasek jednakowoż nie wytrzymał ciężaru ciała kandydata na samobójcę i urwał się. Wróbel upadł na ziemię. Wrażenia przedśmiertne tak przeraziły Wróbla, że zaczął wołać o pomoc. Na wołania te nadbiegł pełniący w tym czasie służbę dozorca stadionu, który udzielił desperatowi pierwszej pomocy, poczem wezwał pogotowie ratunkowe, które odwiezło Wróbla do szpitala w Chorzowie. Życiu nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Powodem zamachu samobójczego był prawdopodobnie zawód miłosny.

Bezpłatny kurs pogotowia sanitarnego.

Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Świętochłowicach urządza 3-miesięczny kurs dla siostr pogotowia sanitarnego PCK. Kurs jest bezpłatny. Panie posiadające — o ile możliwe — średnie wykształcenie w wieku od 18 do 35 lat mogą się zgłosić w biurze oddziału u p. S. Sobczyka w Świętochłowicach, ul. Apteczna 5 — w czasie do 5 września od godz. 8 do 9 rano, gdzie zostaną zaznajomione z warunkami kursu i gdzie należy również składać podania o przyjęcie na kurs.

Zapisy do szkoły muzycznej Szafranka w Rybniku.

Jak nam dorosła, w szkole muzycznej Szafranka w Rybniku mogą się kształcić osoby traktujące muzykę zawodowo (orkiestra, estrada koncertowa itd.) miłośnicy muzyki (traktujący muzykę jako jeden z elementów ogólnego wykształcenia); muzycy o wadliwej i zmniejszonej technice gry (zły układ rak, sforsowanie rak itd.) powodujące nietylko wiele przykrości przy występach publicznych, lecz nawet uniemożliwiającej muzykowi te występy. Szkoła prowadzi: klasy gry instrumentalnej: fortepian, skrzypce, altówka, wiolonczella, kontrabas, saksofon, trąbka, puzon. Klasy teorii: zasady muzyki, solfeż, harmonia, historia muzyki (lekcje zbiorowe). Dla dorosłych i dzieci prowadzi się oddzielne kursy teorii. Młodzież szkolna i młodzież zajęci pracą zawodową mogą być zwolnieni z nauki teorii. Częste egzaminy dać uczniom możliwość należytej oceny ich uzdolnienia i stopnia wykształcenia. Dotychczas odbyło się kilka popisów w Radcu Polskim i osiem wielkich koncertów szkolnych. Bliźszych informacji udziela się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 9—12 i od 15—18 w Szkole Muzycznej Szafranka w Rybniku, ul. Bocznica Łąny (dom „Gazety Rybnickiej“).

Dzieci sprawcami pożaru.

Donieśliśmy przed kilku dniami o pożarze w Harbutowicach. Policja ustaliła w

Rozpoznanie zwłok zamordowanego w Panewnikach hajduczanina

Przed kilkoma dniami donieśliśmy o znalezieniu na jednej z ulic w Panewnikach zwłok nieznanego mężczyzny liczącego około 20 lat. Zabity miał wiele ran na całym ciele i dla władz prowadzących śledztwo nie ulegało wątpliwości, że nieznaną mężczyznę został zamordowany. Dla prze-

prowadzenia dochodzeń trzeba było jednak ustalić naprzód identyczność zamordowanego. Przez kilka dni śledztwo błądziło, gdyż natrafiono na duże trudności ze względu na to, że przy zabitym nie znaleziono żadnych dokumentów osobistych. Mimo to w wyniku dochodzeń w dniu

wczorajszym ustalono nazwisko zamordowanego wraz okolicznościami. Wśród których rozegrała się krwawa scena, zakończona śmiercią człowieka. Mianowicie krytycznego dnia bawił na odpuszczenie mieszkając w Wielkich Hajdukach Paweł Harko w towarzystwie dwóch kolegów. Wieczorem Harko szedł ulicami Panewnik w stanie podchmielonym razem z towarzyszami. W pewnym momencie wszyscy trzej zostali najechani przez dwóch pijanych rowerzystów. Pomiędzy pieszymi a rowerzystami wynikła kłótnia a następnie bójka. Kiedy rowerzyści, mimo przewagi liczebnej przeciwników byli górą, towarzysze Harko, uciekli, pozostawiając go na pastwę rozścieczonych napastników. Musiał on ulec dwóm przedziwnym i w czasie bójki został tak dotkliwie pobity i pokaleczony, że ponosił śmierć. Po zbrodni rowerzyści odjechali pozostawiając trupa na ulicy.

Zadaniem władz prowadzących dochodzenia jest obecnie ustalenie nazwisk kolegów w towarzystwie których przebywał Harko (powinni się sami zgłosić dla ułatwienia dochodzeń) oraz dwóch rowerzystów, którzy zamordowali Harko. Nie ulega wątpliwości, że policja znajdzie za bójców hajduczanina.

Samobójczy czyn policjanta katowickiego

Przechodniów zjadających się w dniu wczorajszym około godz. 2 popołudniu na ulicach Piłsudskiego i Damrota w Katowicach zaalarmował huk strzału. Na bruk ulicy Damrota padł mężczyzna z przetrzoną głową, trzymając w dłoni rewolwer. Świadkowie wypadku zawiadomili pogotowie ratunkowe oraz organa policyjne. Okazało się niebawem, że samobójstwo po pełnił posterunkowy Antoni Kwiatkowski z III komisariatu przy ul. Marszałka Piłsudskiego.

Wszelka pomoc była niestety spóźniona, gdyż strzał był celny i Kwiatkowski ponosił śmierć na miejscu. Według wyniku dochodzeń Kwiatkowski odebrał sobie życie w przystępie podniecenia nerwowego, strzelając do siebie z rewolweru służbowego. Policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia właściwych powodów samobójstwa policjanta. Sp. Kwiatkowski osierocił żonę i dwoje nieletnich dzieci. Liczył on 36 lat.

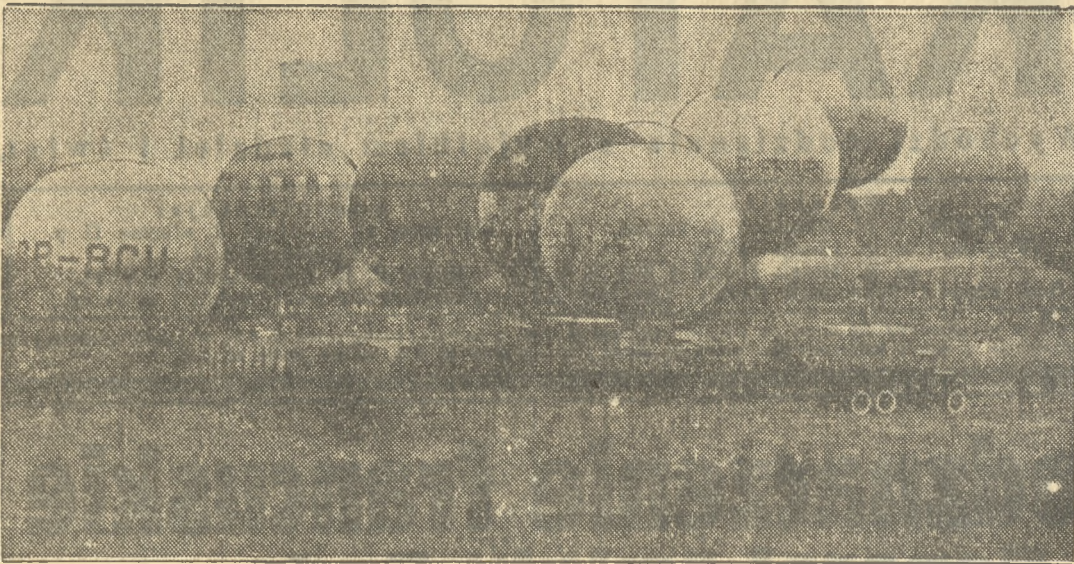
Berlińskie sympatie do Wielkiej Dąbrowki

Z ramienia berlińskich władz szkolnych bawiła ostatnio w Wielkiej Dąbrowce na Pograniczu wsi czysto polskiej komisja, mająca za zadanie przygotować na miejscu warunki do założenia na miejscu t. zw. obozu wykształcenia narodowo-socjalistycznego. Jak wynika z doniesień prasy niemieckiej po drugiej stronie granicy w najbliższych tygodniach ma zawitać do W. Dąbrowki 50 uczniów z różnych typów szkół berlińskich oraz 50 nauczycieli, aby na miejscu zapoznać się ze stosunkami ogólnymi i osobiście wejść w robotę narodowo-socjalistyczną, prowadzoną na tym terenie. Uczestnicy obozu będą później awansowali na kierowników grupy wycieczkowych, które się będzie na tereny pograniczne wysyłało.

Te niespodziewane sympatie berlińskie do Wielkiej Dąbrowki ma oczywiście na oku czynne przeciwstawienie się życiu polskiemu na Pograniczu, rozwijającemu się w organizacjach polskich.

Wielkie dożynki w Rydułtowach

Już dawno Rydułtowy nie oglądały tak wspaniałej uroczystości. Jaką ebiegłiej niedzieli urządzila Młodzież Katolicka w czasie tegorocznych dożynek. Tak wielkiej ilości wozów, na których wieziono plony tegoroczne nie widziały Rydułtowy już dawno. Na program dożynek w Rydułtowach złożyła się w godzinach rannych pogódka, następnie zbiórka towarzystwa, gości i komitetu honorowego z powiatem Młodzieży Katolickiej dr. Zajacem i czele w ogrodzie p. Nowaka, poczem odmaszerowane przy dźwiękach orkiestry do kościoła na nabożeństwo, gdzie kazanie do młodzieży wygłosił ks. dr. Krzakala. W godzinach popołudniowych przeddefilowało przez ulice Rydułtów 69 wozów pięknie ustrójonych. Na czele malowniczego pochodu dożynkowego iechał w powozie wypełnionym wełną bryndzą itp. młoty góralik. Powóz ciągnęły owce. Cztery wozy symbolizowały cztery pory roku. Wspaniała defilada dożynkowa spotkała się z zachwytem licznej publiczności, przypatrzącej się temu pochodowi. Po defiladzie uczestnicy dożynek ruszyli spacerem do ogrodu p. Nowaka, gdzie nastąpiły popisy muzyczne i śpiewacze druchów i druchów KSM. Impreza ta wypadła pod każdym względem udanie, co jest dowodem że młodzież nasza troskliwie pielęgnuje tradycję ojców.



Balony na zawodach „puhar Gordon-Bennett” na lotnisku warszawskim.

Podatki płatne we wrześniu

We wrześniu r. b. płatne są podatki następujące:

1 do 25 września — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936, w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w sierpniu przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia — a z innych przedsiębiorstw, przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I—V kategorii prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

2 do 15 września — II rata zryczałtowana go podatku przemysłowego od obrotu za rok 1936 przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe;

3 do 15 września — podatek dochodowy na

rok 1936 przez płatników, którym nakazy płatnicze na ten podatek doręczono w terminie do dnia 16 sierpnia r. b. Termin płatności dla płatników, którym nakazy płatnicze otrzymały po dniu 15 sierpnia r. b. wpływa z 30-tym dniem od doręczenia nakazu;

4 do 7 września — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wypłaconych przez służbową w sierpniu r. b.; do 20 września — tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15-tu dni września r. b.

Ponadto płatne są we wrześniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymują nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Usprawnienie wypłaty świadczeń wypadkowych

W celu usprawnienia i przyspieszenia załatwiania spraw świadczeniowych w zakresie ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych Zakład Ubezpieczeń Społecznych polecił ubezpieczalciom społecznym zwracać uwagę na jednoczesne załatwianie wszystkich kwestii, wymagających uzupełnień lub badań, oraz ra jednoczesne zbieranie wszystkich danych, niezbędnych dla ustalenia prawa do świadczeń ze strony osób poszkodowanych.

Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych polecił, aby ubezpieczalnie po zebraniu potrzebnych materiałów w danej sprawie niezwłocznie przysyłały akta Zakładowi w Warszawie lub odpowiedniemu oddziałowi dla wydania decyzji. W razie stwierdzenia opóźnień w przeprowadzaniu dochodzeń, jak również w przysyłaniu akt, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyciągać będzie odpowiednie konsekwencje względem w innych pracowników.

Jeden Stepień już pod kluczem

Kilka dni temu sensację wywołała wiadomość o nowym oszustwie, dokonaniem przez znanych na gruncie katowickim i chorzowskim dwóch oszustów braci Tadeusza i Stanisława Stepień. Jak wiadomo, Stepieńowie, którzy mają na sumieniu wiele kryminalnych sprawek, omotali w sprytny sposób restauratora Emanuela Rudzkiego w Murckach, przedstawiając mu korzystny rzekomo interes, który miał przynieść duże zyski. Chodziło mianowicie o jakąś rentowną spółkę, dla której potrzebowali większych kapitałów. Rudzki, nie zdając sobie sprawy, że pertraktuje z oszustami, dał się nabrać na fikcyjną spółkę i zaangażował w niej znaczniejsze sumy w wkładach i gotówce bo aż 30.000 zł.

Bracia Stepieńowie, z których jeden jest doktorem praw, czy filozofii, przetrwonili pieniądze Rudzkiego i nie wyliczyli się z nich, a o spółce przestali w ogóle mówić, nie pokazując się więcej oszukanemu restauratorowi. Wobec takiego obrotu sprawy poszkodowany kupiec zawiadomił policję, która zaczęła szukać znanych jej oszustów. Ukrywali się oni przez dłuższy czas, lecz wreszcie wpadli w ręce policji jeden z braci, mianowicie dr. Tadeusz Stepień. Został on w dniu wczorajszym aresztowany i osadzony w więzieniu katowickim. Drugi Stepień, Stanisław — ukrywa się jeszcze przed policją, lecz niewątpliwie i on nie uniknie wymiaru sprawiedliwości.

Zabity przez piorun.

(C) Onegdaj nad Wisłą i okolice przeszła gwałtowna burza połączona z piorunami. W krytycznym czasie razem z grupą robotników pracował w lesie przy wyciebie drzew Paweł Pilch, mieszkaniec Wistły, który został zabity przez piorun. Zwłoki porażonego piorunem odwieziono do domu.

Dziewczyna powodem ciężkiego uszkodzenia ciała.

Piskoń Józef, lat 24 z Droniowic, będąc w stanie podchmielonym, pokłócił się 30 sierpnia z Pawłem Prandziochem z Droniowic o dziewczynę.

Bar dzieł porywisty Piskoń ciał Prandziocha toporkiem w głowę Prandziocha, który doznał pęknięcia kości potylicznej odwieziono do szpitala w Lublińcu, a Piskoń odpowie za swą porywistość przed sądem. Wątpimy jednak, by dziewczyna obdarzyła afektem tak porywistego.

O polską pisownię polskiego nazwiska na Śląsku

Akcja Polskiego Związku Zachodniego winna znaleźć szerokie echo

Od chwili objęcia Śląska przez Polskę podejmowana była w tonie różnych organizacji polskich inicjatywa przeprowadzenia akcji w kierunku przywrócenia nazwiskom polskim, zniekształconym pisownią niemiecką, właściwego brzmienia i polskiej pisowni. Akcje te, podejmowane przez poszczególne organizacje, z powodu braku koordynacji oraz odpowiedniego przygotowania nie wydały dotychczas należytych rezultatów.

W celu właśnie skoordynowania tej akcji, skierowania jej na właściwą drogę i przygotowania dla niej odpowiednich podstaw, Polski Związek Zachodni zajął się obecnie powyższem zagadnieniem. Według statystycznych zestawień — mamy dziś na Śląsku około 80.000 właścicieli zniekształconych nazwisk. Geneza tego faktu jest następująca:

W drugiej połowie XIX wieku władze niemieckie na Śląsku podjęły zdecydowaną akcję w kierunku zniemczenia na Śląsku nie tylko nazw miejscowości, lecz również zniemczenia nazwisk polskich i zatarcia wszelkich śladów polskości. O ile zniemczenie nazw miejscowości było łatwiejsze i wykonać się dało w szybkim tempie, zmiana nazwisk wymagała większego trudu i zabiegów, jednak przy bezwzględnym postępowaniu władz niemieckich spotkał i nazwiska polskie ten sam los. Działo się to zwłaszcza na wielką skalę dopiero od roku 1873, a to w myśl wysuniętej przez śląskiego nadprezydenta Naordelflychta zasady, ustalonej dla zniemczania polskich nazw miejscowości, a zastosowanej również przy zniekształcaniu rodzinnych nazwisk polskich. Zasada ta zalecała nadać polskiemu imiennictwu na Śląsku taką formę, by oko niemieckie mogło nazwy te odczytać, aby ucho Niemca dźwięk mogło uchwycić i by język niemiecki był w stanie je wymówić, przyczem pisownia nazwiska powinna być tak ustalona, aby w ramach alfabetu niemieckiego każdy Niemiec mógł nazwisko to napisać. Zastosowanie tej zasady było przyczyną, że na Śląsku poczęły powstawać nazwiska o zupełnie zniekształconych formach, w których spotykamy obce językowi polskiemu podwajanie liter, zastępowanie właściwych językowi polskiemu brzmień, jak „ś“, „ż“, „sz“, „ć“ i „cz“ przez niemieckie „sch“ i „tsch“. Powstają nazwiska tego rodzaju, jak Szary, Śliwa — pisane przez „sch“. Polskie nazwisko Krawczyk zdołało w pisowni niemieckiej niemal podwoić ilość liter. Pisano je przez dwa f, tsch i „ck“. Przykładów takich jest niezliczona ilość.

Nie poprzestano jednak na stosowaniu samej pisowni niemieckiej, ale niemiecki urzędnik starał się nadać polskiemu brzmieniu nazwiska niemieckie znaczenie pojęciowe. W ten sposób nazwiska polskie na Śląsku traciły właściwe swoje pierwotne brzmienie.

To spaczanie nazwisk polskich, które było przeprowadzane bez winy właściciela nazwiska, a nawet wbrew jego woli, bezprawnie przez urzędy niemieckie, powinno być dzisiaj usunięte i każdy obywatel na Śląsku ma prawo tego domagać się. Przywrócenie polskiego brzmienia i polskiej pisowni nazwiskom rodzinnym powinno być nie tylko obowiązkiem narodowym, ale również dowodem przywiązania do prawdziwego nazwiska swych przodków. Ponieważ całe zagadnienie spolszczenia spaczonych bezmyślnym niemożeniem nazwisk polskich przez niemieckie urzędy jest w wielu wypadkach bardzo zawiłe i wymagać może poprosu wglądu w odnośny materiał źródłowy. Pol-

ski Związek Zachodni równocześnie z podjętą akcją urzędu poradnie dla spraw przywrócenia polskim nazwiskom na Śląsku pierwotnego brzmienia i właściwej pisowni polskiej. W poradni tej każdy zainteresowany swym nazwiskiem obywatel może dowiedzieć się o właściwym znaczeniu i pierwotnej postaci jego rodzim-

mego nazwiska, jakoteż w jaki sposób doszło do spaczony obecnie jego formy.

Niewątpliwie na powyższych zasadach przeprowadzona akcja doprowadzi wreszcie do uunięcia tych tysięcy nazwisk o zniekształconej formie, szpecącej brzmienie dawnych rodowych nazwisk polskich.

M.-L.

Serdeczne pożegnanie Kardynała Legata w Katowicach

W niedzielę 30 ub. m. o godz. 22 odbyło się w Katowicach oficjalne pożegnanie powracającego do Rzymu Legata Ojca św. na pierwszy plenarny Synod Biskupów polskich, J. Em. Ks. Kardynała Franciszka Marmaggięgo. Na dworzec przybyli: J. E. Ks. Biskup Stanisław Adamski, p. wiceminister Szembek, wicewojewoda p. Malhomme, prezydent miasta dr. Kęsur oraz przedstawiciele władz państwowych i wojska. Stawili się również liczne organizacje Akcji Katolickiej, społeczne i harcerze; dworzec był bogato udekorowany.

Wsiadającego z wagonu Ks. Legata orkiestra kolejowa powitała hymnem papieskim. Ksiądz Kardynał, przywitał się z przedstawicielami władz, przeszedł przed długim szeregiem stowarzyszeń, witany radosnymi okrzykami. Przyjawszy kwiaty wygłosił przemówienie, zaznaczając wielką swoją miłość dla szlachetnego Narodu Polskiego, którego wielkie zalety a zwłaszcza przy-

wiązanie do Wiary silnie podkreślił. Mowę swoją zakończył okrzykiem: „Niech żyje Polska, wierna, katolicka!“ Poproszony przez ks. prał. Kubisa poświęcił nową sztandar Sodalit Marińskiej i ucałował go. Na chwilę przed odjazdem pociągu Ks. Biskup Adamski pożegnał Ks. Legata serdecznymi słowami, prosząc, by zawiózł Ojcu św. zapewnienie serdecznego oddania katolickiej Polski dla Stolicy Apostolskiej. Okrzykiem na cześć Ojca św. i Kardynała Legata, entuzjastycznie podchwyconym przez licznie zgromadzone rzesze, zakończył Ks. Biskup swoje przemówienie.

Przy dźwiękach hymnu narodowego wsiadł Ks. Legat do wozu salonowego i odjechał, błogosławiąc zebranym wśród niemilkających okrzyków. Do granicy polskiej towarzyszyli Jego Eminencji księża prałaci Janasik i Zakrzewski, powołani przez Ojca św. do świąty Legata.



Uroczyste przyjęcie legata pap. kard. Marmaggięgo w Domu Katolickim w Warszawie. Kard. Marmaggi wygłasza przemówienie.

Przed generalnym atakiem na Madryt

LONDYN. — Według informacji nadeszłych z Gibraltaru naczelny wódz powstańców gen. Franco opracowuje nowy plan jaknajszybszego zakończenia wojny domowej. Plan ten przewiduje, zamiast dotychczasowego rozproszkiwania sił na różnych frontach, podjęcie generalnego ataku na Madryt, bowiem upadek stolicy spowoduje również może nawet bez walki kapitulację innych ośrodków oporu czerwonych.

W ramach tego planu wojska pod Iru-nem otrzymały rozkaz jak najszybszego zajęcia miasta, poczem skierowane być miały na front pod Madrytem. Według doniesień korespondenta Reutera gen. Mola z mniej ważnych odcinków frontu północnego ściągnął część wojsk, uzupełnił je kadrami ochotników i w sile 20.000 ludzi wysłał już na Sierra Guadarrama, skąd uderzyć mają bezpośrednio na Madryt.

Również wojska, operujące pod Malagą, otrzymały rozkaz jak najszybszego zakończenia kampanii. W ciągu jednego dnia niektóre oddziały powstańcze pod Malagą posuwały się w nieustannych walkach o 15 do 20 km. naprzód i obecnie stoją już w odległości zaledwie 5 kilometrów od Malagi.

Jak zaradzić nadużyciu miłosierdzia?

Liczy i natarczywy napływ żebraków różnego typu włóczęgostwa odczuwają wszyscy, a szczególnie ludzie samotniejsi. Nie zawsze jednak wśród proszących spotykamy prawdziwie potrzebujących. Częstość są to poszukiwacze gotówki, ludzie wykolejeni, żyjący na naiwności i miłosierdziu ludzkim elementy wnoszące za sobą ducha upadku moralnego i komunizmu. Popieranie zawodowych żebraków albo tych, którzy jawnie napewno zużyli niewłaściwie nie jest ani dobrym uczynkiem ani miłosierdziem.

Jak temu zaradzić?

Przez bony dobroczynne. Zamiast gotówki wręcza się proszącemu bon pieczętowany przez „Caritas“ na wartość 2 zł. lub 10 gr. za które otrzymuje obiad w kuchniach ludowych albo też ubogi zamienia bony po uprzednim wylegitymowaniu się w biurze „Caritas“ na przekaz żywnościowy, z którym udaje się do kupa po potrzebne mu zakupy z wyłączeniem alkoholu i tytoniu.

Niszczona zaś i porzucona bony są świadectwem dla rzekomych nędzarzy bowiem prawdziwie ubogi z wdzięcznością przyjmie ofiarowany bon.

Bony nabyć można w Katowicach u następujących: 1. Katowicki okręg „Caritas“ przy ul. Krasieńskiego naprzeciw Zakładów Technicznych tel. 332-36 2. Księgarnia Katolicka, ul. św. Jana 14. 3. Księgarnia Nowicka ul. Br. Pięckiego. 4. Księgarnia T. C. L. ul. Francuska, 5. Fabryka czapek, ul. 3 Maja; 6. Wojciechowski skład kol. ul. Kościuszki 22; 7. Czarn-

necki skład kol. ul. Zwirki i Węgury; 8. Sikora skład kol. ul. Kościuszki 33, 9. Herich skład kol. ul. Kościuszki 53; 10. Probstwo przy kościele św. Piotra i Pawła ul. Mikołowska; 11. Pietruszka drogeria pod Orłem ul. M. Piłsudskiego 66; 12. Korol, skład kol. ul. Mikołowska nr 17; 13. Gajda, piekarnia ul. Jagiellońska 5, 14. Probstwo przy kościele garnizonowym ul. Kopernika.

W Zawodzie: Leszik skład kolonialny, ul. Krakowska 46.

W Bogucicach: 1. Probstwo Bogucice ai. ks. Markiejski; 2. Zakład ks. Markiejski SS, Jądziwanki; 3. p. Łukaszkowa, ul. ks. Markiejski, nr. 37 i p.

W Zależu: 1. Drogeria pod Orłem p. Mielcarski ul. Wojciechowskiego 55; 2. Drogeria Fikus ul. Wojciechowskiego 28; 3. Knopp, skład kol. ul. Wojciechowskiego 20.

W Dębli: Komediant policji p. Ryborz Polija.

Krwawa bójka na haldzie

Na haldzie kopalni „Waleska“ w Łaziskach Średnich doszło onegdaj do krwawego zajścia pomiędzy bezrobotnymi zbierającymi węgiel, a stróżami kopalnianymi. Gdy klucznicy wezwali bezrobotnych do opuszczenia haldy ze względu na trujące gazy i możliwość obsunięcia się szlaki, bezrobotni obrzucili kluczników kamieniami. Na tem tle powstała bójka w czasie któ-

Wrzesień

Z pieśni Wincentego Pola.

Coraz ciszej — Wrzesień! Wrzesień!
Słońce rzuca blask z ukosa,
I dzień krótszy, chłodna rosa —
Ha, i jesień — polska jesień!

Złote słońce i ścierni złota,
Nigdzie głosu — nikt nie śpiewa:
A po duszy się rozlewa
Jakiś smutek, czy tęsknota.

Odleciały już bociany,
Polskiej strzechy gospodarze;
Już i żuraw rzuca strażę
W klucz powietrzny zawiazany.

I już tylko od jeziora
Słychać jeszcze wrzask kaczora;
Lub szum długi, gdy gromada
Już wędrownych gęsi spada.

Jest we Włoszech piękna wiosna,
Ich poetów ukochanie —
Tak czarowna i miłosna,
Ze słów ledwo dla niej stanie.

I jest starych bogów lato
Gdzieś tam greckie — co bogato
I rozkosznie duszę pol.
Lecz jest także w ziemi twojej

Jesień, co jak święta księga
W ziemi Piastów gospodarzy
I jak pani miłościwa,
Tak łaskawa, szczodra bywa,
Ze swym chlebem wszystkich darzy.

Kraj żywiołowych katastrof

Cziao-Czi-Ming, profesor uniwersytetu w Nankinie, obliczył ostatnio, że w ciągu ostatnich sześćdziesięciu lat mniej więcej czterysta milionów ludzi straciło życie w Chinach przez wojny, głód, epidemie i powodzie. Tym tłumaczy się mały przyrost ludności w tym olbrzymim państwie. Według spisu ludności z roku 1843 posiadały Chiny 404 964 000 mieszkańców. I pomimo wysokiego procentu urodzin, przyrost naturalny ludności jest w Chinach tak słaby, że liczba mieszkańców podniosła się z blisko 405 milionów w r. 1843 tylko na 447 milionów w roku 1936. Profesor Cziao-Czi-Ming udowodnił bardzo wyczerpująco, że źródło tego zjawiska należy szukać w niesłychanie wielkiej ilości ofiar, które zabierają tam stale katastrofy żywiołowe i uporczywe wojny.

Klub grubasów

Do rzędu ekscentrycznych klubów, cieszących się dobrą tradycją w Anglii, należy również klub grubasów. Kandydata do klubu stawiają przed wąską, jednoskrzydłową drzwiami, które pozwalają na swobodne przejście człowiekowi o normalnej tuszy. Jeśli kandydat przez drzwi te przecisnąć się nie może, zostaje przyjęty na członka klubu. Akt ten odbywa się niezwykle uroczysto. W oznaczonym dniu, kandydat ubrany w nieodzowny smoking przychodzi do siedziby klubu. Otwierają przed nim podwoje, przy których oczekuje zarząd klubu. Następuje uroczyste powitanie nowego członka, poczem w salonach klubu odbyna się tradycyjna kolacja, odznaczająca się wystawnością zastawy i obfitością potraw. Kolacja kończy się punktualnie o 23-ej, poczem prezes klubu zaleca kandydatowi udanie się na spoczynek, sen bowiem „pomaga trawieniu i służy dobrej tuszy“.

TEATR, MUZYKA I EKRAN

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

REPERTUAR:

Czwartek, dnia 3 września: „Marcowy kawaler” i „Majster i czeladnik” o godz. 20.
Piątek, dnia 4 września: „Szesnastolatka” o godzinie 20.
Sobota, dnia 5 września: „Marcowy kawaler” i „Majster i czeladnik” o godz. 20.
Niedziela, dnia 6 września: „Szesnastolatka” o godzinie 15.30.
Niedziela, dnia 6 września: „Marcowy kawaler” i „Majster i czeladnik” o godz. 19 dla Huty Batory.
Poniedziałek, dnia 7 września: „Koncert Tadeusza Bevala” o godz. 20.15.

Teatr Polski na prowincji.

RYBNIK — poniedziałek, dnia 7 września: „Marcowy kawaler” i „Majster i czeladnik” o godz. 19.45.

„Marcowy kawaler” i „Majster i czeladnik”

W czwartek, 3 września o godz. 20 po raz trzeci dwa najświetniejsze utwory polskich kamediosarzy Bilskiego „Marcowy kawaler” i Korzeniowskiego „Majster i czeladnik”, które publiczność i prasa przyjęła z entuzjazmem, przynajmniej bardzo wysoki poziom przedstawienia o doskonałej i wnikliwej reżyserji p. Godlewskiego. Artysty nasi grają do mistrzowskiej czele z pp. Grzębską, Rozwadowską, Walterówną, Złyszką, Brandtem, Jastrzębskim, Martką, Przebiśskim, Wasilewskim, Winiarskim.

Wznowienie „Szesnastolatki”.

W piątek 4 b. m. o godz. 20 wznowia Teatr Polski „Szesnastolatka” Stuartów, komedję, w której wszyscy grający jasnie pełnym blaskiem artystycznym, dając portret naturalny, jedyny, artystycznie odczytany i aktorsko opracowany — słowem świetny. Sztuka niewątpliwie zasługuje na dalsze sukcesy. Grają pp. Grzębską, Rozwadowską, Siemaszkową, Sierską, Zbyczewską, Andrzejewski i Godlewski.

Najbliższą premierą Teatru Polskiego będzie wspólnie widowisko Stanisława Wyspiańskiego p. t. „Wywołanie” w reżyserji p. dr. Leopolda Pobóg-Kleśniewskiego, z udziałem całego artystycznego Zespołu Teatru.

Program radiowy.

Piątek 4 września.

Godz. 6.00 Pieśń „Kiedy raune wstają zorze”. 6.03 Płyty. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Marsz wojskowy. 7.20—7.30 Dziennik poranny. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał. 12.03 Chwilka społeczna. 12.10 Wiadomości bieżące. 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Płyty. 14.13—14.15 Wiadomości giełdowe. 15.30 „Skoczów” — pierwsze miasto z biegiem Wisły. 15.45 Rozmowa ks. kapłana Michała Rkasa z chorymi. 16.00 Koncert. 16.45 Reportaż. 17.00 Koncert solistów. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Wiadomości radiotechniczne. 18.10 Wieniec pieśni ludowych śląskich odplewia mieszany chór kolejowy. 18.35 Koncert reklamowy. 18. Pogadanka. 18.50 Biuro studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.00 Muzyka rozrywkowa małej ork. P. R. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert wieczorny. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15—23.00 Audycja muzyczna.

Odpowiedzi redakcji.

Ślub cywilny. W przyszłości bez podania nam dokładnego adresu swego na pytania nie odpowiadamy. — Jeżeli narzeczona mieszkała stała przed zawarciem ślubu kościelnego na Górnym Śląsku, to obecnie musi Pan zawrzeć ślub cywilny w urzędzie stanu cywilnego. Innej rady nie ma. Dokładnych informacji udzieli urząd stanu cywilnego przy magistracie w Katowicach.

Stały abon. nr. 23256. Art. 5, ustęp 3, ustawy o ochronie lokatorów głosi między innymi: „W razie uszczuplenia lub powiększenia, albo ulepszenia lub pogorszenia przedmiotu najmu w stosunku do stanu z dnia 1 lipca 1914 r. ulegnie również podstawowe komorne odpowiedniej zmianie itd. Wobec tego należy uwzględnić zaprowadzenie w domu zmian po 1914 r. np. światła, kanalizacji, gazu itp.) które na wartość mieszkania musiały wpłynąć. Ponieważ go spodarz po 1 lipca 1914 r., zaprowadził wodociąg i kanalizację, więc ulepszył mieszkanie, to też może komorne cośkolwiek podwyższyć. Celem rozstrzygnięcia sprawy podwyższenia komornego trzeba zwrócić się do urzędu gminnego lub do sądu.

Hipoteka. O ile Pani się nie zjawi i nie podwyższy, natenczas zapis hipoteczny na całym majątku nie dojdzie do skutku.

B. L. Njodobczyce. W piątek, dnia 28 sierpnia br. w dziale „Porady i informacje” umieściliśmy artykuł pt.: „Oszukańcze spekulacje na wygraną pożyczki premijowej”.

Gr. 105. Przyjmują tylko robotników do prac rolnych i to na wiosnę. Zwrócić się należy do Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie, ul. Króla Alberta I, nr. 7. W sprawie kłopotu napisać pod adresem: Polski Komitet Zielarski — Warszawa, ul. Długa 16. Chłopiec może zgłosić się do dowódcy pułku w Katowicach lub w Chorzowie. Za urządzenie elektryczne trzeba zapłacić gminie. Druty mogą być różnej grubości i na to przepisów nie ma. Odpowiedzialność w tym wypadku ponosi elektrownia.

Wdowa KS. 1) Podobnego odszkodowania w tym wypadku nie ma, gdyż wybieranie gminy na wyrób cegły nie należy do górnictwa. Odszkodowania można domagać się za podkopanie terenu, co tu nie zachodzi. 2) Kasa pow. na była zwrócić się do banku akceptacyjnego, aby ten udzielił potrzebnej gotówki. Jeżeli to jest kasa Rafielsen, trzeba zwrócić się w tej sprawie do gł. kasy Rafielsen w Katowicach przy ul. Głiwickiej, lub wytoczyć skargę kasie. 3) Naszym zdaniem, przepisanie na pozostałą osobę nie jest potrzebne, jeżeli się tego nikt nie domaga. 4) W każdej większej księgarni otrzymać można podręcznik o tresurze psów.

Kto raz skorzystał z komunikacji powietrznej zostaje jej stałym zwolennikiem.

ŻYCIE SPORTOWE

Ostateczny skład Niemiec na mecz z Polską

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że definitywny skład Niemiec na mecz z Polską przedstawia się następująco: bramka — Buchloh, obrona — James, Muenzenberg, pomoc — Mehl, Soldt, Kitzinger, napad — Lehnert, Gau-

chel, Hohmann, Lenz, Guenter. Uderza brak w drużynie słynnego bramkarza niemieckiego Jacobsa i kilku wybitnych napastników. W każdym bądź razie jest to najlepsza jedenastka, jaką w obecnej chwili dysponują Niemcy.

Dalsze szczegóły o drużynie niemieckiej

W uzupełnieniu podanego już przez nas składu Niemców na mecz z Polską w dniu 13 września należy podać, że Niemcy przyjeżdżają do Warszawy w sobotę zrana i mieszkać będą w hotelu Bristol. Po meczu wydany będzie bankiet w hotelu Europejskim, a wyjazd do Berlina nastąpi w poniedziałek rano.

Niemcy grają w czerwonych koszulkach, czarnych spodniach i czarnych getrach. Przyjedzie 13 graczy, dwu kierowników, trener Nerz

i sędzia linjowy. Sędzią głównym będzie Szwed Ekloeff, a sędzią linjowym ze strony Polski — Arczyński.

Początek meczu o g. 15.30. Bilety na mecz można w dalszym ciągu zamawiać w miejscach przedsprzedaży, a prowincja może jeszcze zamawiać miejsca w pociągach popularnych zorganizowanych w dniu meczu do Warszawy z każdego miasta.

Zakaz gier w dniu 13 bm.

W związku z przyjacielskimi zawodami, które odbędzie się 13 bm. na boisku Miejskiego Komitetu PW WF (dawniej boisko KS. Poznań Katowice) pomiędzy reprezentacją Śląska niemieckiego — Śląska polskiego, zarządza się na

dzień 13 bm. zakaz gier za wyjątkiem powiatów: Tarnogórskiego, Rybnickiego, Pszczyńskiego i Bielskiego.

Za Zarząd
Śląskiego OZPN-u.

Cracovia — Wisła 2:0

We wtorek odbył się w Krakowie oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz piłkarski starych rywali lokalnych Wisły i Cracovii. Mecz, niestety, nie przypominał dawnych derby krakowskich. Złożył się na to w pierwszym rzędzie fakt, że zgodnie z życzeniem Polskiego Związku Piłki Nożnej w składach obu drużyn zabrakło zawodników, wyznaczonych do reprezentacji Polski przeciwko Jugosławii i Łotwie. Nie umniejsza to jednak znacznego sukcesu Cracovii, która wygrała spotkanie zdecydowanie 2:0 (1:0). Biało-czerwoni wygrali zasłużenie, gdyż byli w sumie drużyną lepszą. Decydującą rolę odegrała dobra pomoc Cracovii i ambitna gra całej drużyny, dążącej do wykazania swej przewagi nad ligowcami na terenie Krakowa.

Pierwsza połowa wykazała znaczną przewagę Cracovii. Jedyną uzyskaną bramką była jednak raczej zasługa bramkarza Wisły — Kozłmina, który fatalnie puścił daleki rzut wolny Gruenberga. W drugiej połowie atak Cracovii wzmocnił Kossok i dzięki niemu akcje ataku nabrały więcej płynności.

Gra była prowadzona żywo i obfitowała w szereg interesujących momentów podbramkowych. Wynik dnia ustalił Kossok, dobijając strzał Stępienia. Usiłowania ataku Wisły zdobywcy przynajmniej honorowej bramki, nie miały poparcia w rwącej się linii pomocy, wynik zatem nie uległ zmianie. Widzów zebrało się około 3 tysiące. Sędziował p. Medwin.

W przedmeczach mistrzowska drużyna Polski juniorów Wisły pokonała juniorów Cracovii 5:2.

Zjazd gwiazdzisty kolarzy śląskich do Małej Dąbrowki

W ramach obchodu uroczystości 15-lecia Towarzystwa Cyklistów „Szarotka” Mała Dąbrowka organizuje śląski Okręgowy Związek Kolarski w Katowicach w dniu 6 września zjazd gwiazdzisty wszystkich towarzystw i klubów kolarskich Śląska do Małej Dąbrowki.

Śląski Okręgowy Związek Kolarski apeluje do wszystkich kolarzy Śląska o masowe wzięcie udziału w zjeździe gwiazdzistym, przeznaczając dla towarzystw względnie klubów kolarskich, które stawiają największą ilość uczestników 3 artystycznie wykonane dyplomy. Zbiórka to-

warzystw kolarskich, biorących udział w zjeździe od godz. 13 — 15-tej w ogrodzie p. Koniarka w Małej Dąbrowce, przy ul. Katowickiej. Zjazd otwarty jest również dla kolarzy niestowarzyszonych.

Wyróżnienie prezesa Śl. Z. T. K.

Polski Związek Towarzystw Kolarskich wyznaczył w skład komisji sędziowskiej do wyścigu Berlin — Warszawa prezesa Śląskiego Okręgowego Związku Kolarskiego w Katowicach p. Augustyna Skibę.

Jesse Owens zawodowcem

Fenomenalny lekkoatleta, zdobywca trzech medali olimpijskich murzyn Jesse Owens skuszony powściągliwymi zarobkami porzucił sport amatorski, podpisując z managerem Martinem Forkinsem kontrakt na występy w filmie na

scenie i w radio. Sport uczynił Owensa nie tylko słynnym, ale i bardzo bogatym. Jego występy przyniosą mu w sumie około 200,000 dolarów, czyli ponad milion złotych.

Francuzi o polskich olimpijczykach

Dziennik paryski „L'Ordre” zamieścił w numerze z dn. 27. 9. artykuł pt. „Polacy nie zdobyli ani jednego tytułu olimpijskiego, a mimo to wyróżnili się”.

W artykule najwięcej uwagi poświęca autor naszym lekkoatletom, stwierdzając, że Walsiewiczówna jest najlepszą biegaczką Europy, Wajsówna dorównuje mistrzyni olimpijskiej Mauermayer w dysku, a Kwaśniewska należy do najwyższej klasy oszczepniczek. Autor przy-

pomina o zwycięstwie Kwaśniewskiej nad Niemką Fleischer w meczu Polska — Niemcy w r. ub.

Przechodząc następnie do sportu męskiego, autor wymienia Kucharskiego i Nojego, jako najlepszych lekkoatletów polskich. Zdaniem autora — Lokajski, Turczyk i Luckhaus zawiedli pokładane w nich nadzieje, lecz mimo to w dalszym ciągu trzeba przyznać, że należą oni do czołowej klasy europejskiej w oszczepie i trójskoku.

Próby o P. O. S. w Chorzowie.

Miejski Ośrodek W. F. w Chorzowie podaje do wiadomości, że zaprawa, oraz próby o Państwową Odznakę Sportową dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych odbywają się trzy razy tygodniowo na Stadionie W. F. i P. W. przy ul. Katowickiej od godz. 16-tej do zmroku pod kierownictwem fachowych instruktorów Ośrodka.

Chcąc przyjść poszczególnym organizacjom z jaknajdalej idącą pomocą, wyznacza się w porozumieniu z Ośrodkiem W. F. specjalne terminy do zaprawy i prób o P. O. S. dla każdej organizacji, klubu, stowarzyszenia, instytucji — osobno.

Uprasza się wszystkich stowarzyszonych i niestowarzyszonych o jaknajlepiej udział w próbach, celem spełnienia zaszczepnego obowiązku obywatelskiego.

Nadmieniamy, że przed przystąpieniem do prób o P. O. S. należy zgłosić się do lekarza sportowego Ośrodka W. F. w Chorzowie, ul. Ligota Górnica nr. 4/6, który udziela porad bezpłatnie w poniedziałek, środy i piątki od godziny 18 do 19-tej.

Heljasz może startować w zawodach krajowych.

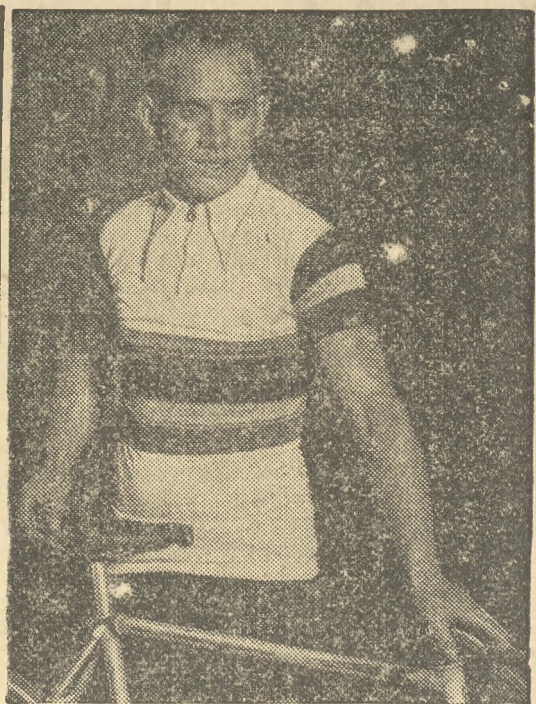
Jak nas informuje zarząd PZLA. — Heljasz nie został zdyskwalifikowany, a jedynie zawieszony i to wyłącznie w odniesieniu do startów w zawodach reprezentacyjnych. Z powyższego wynika, że Heljasz nadal ma prawo startu w zawodach o charakterze krajowym.

Program wielkiego turnieju gier sportowych w Chorzowie.

Wielki turniej koszykówki i siatkówki, jak 6 bm. o godz. 9-tej urządza oddział Związku Strzeleckiego Chorzów IV na stadionie w Chorzowie przewidując następujący program: godz. 8.45 losowanie drużyn; godz. 9 powitanie drużyn i rozpoczęcie zawodów; godz. 13 — 14 przerwa obiadowa; godz. 14 dalszy ciąg i zakończenie zawodów; godz. 20.30 zabawa taneczna i rozdanie nagród zwycięzcom na sali Domu Strzeleckiego w Chorzowie IV, ul. Bałtycka. Między innymi nagrodami jest w każdej konkurencji nagroda Z. S. A. więc drużyny Związku Strzeleckiego na start!

Dwa mecze zamiast trójmecz.

Zamiast projektowanego trójmecz lekkoatletyczny Polska — Węgry — Belgia odbędą się w Warszawie 2 mecze: Polska — Węgry i Polska — Belgia, a to ze względu na istniejące nagrody honorowe na każdy z tych meczów. Zarząd PZLA. zwrócił się do związku węgierskiego i belgijskiego z propozycją rozszerzenia zawodów na dwa dni, 19 i 20 bm. Zawody, jak donosiliśmy, odbędą się w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego.



Józef Scherens (Belgia) zdobył po raz piąty mistrzostwo świata kolarzy zawodowych. Mistrzostwa tegoroczne odbyły się w Zurychu.

Dział handlowy.

Notowania poznańskiej giełdy zbożowej

Ceny parytet Poznań

Ceny orientacyjne.

Jęczmień browarowy 19—20 usł. spok., Jęczmień 700—715 grł. 17.50—18.50 usł. słabe, Siano zwykłe luzem 3.85—4.35, Siano nadnotekłe luzem 4.75—5.25, Siano nadnotekłe prasowane 5.75—6.25. Reszta notowań bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne. Ogólny obrót: 2.754 ton, w tem żyta 1.216 ton, pszenicy 252 ton, jęczmienia 417 ton, owsa 135 ton.

Notowania warszawskiej giełdy pieniężnej

z dnia 2 września 1936 r.

PAPIERY PAŃSTWOWE: 6-proc. poz. konwersyjna 47.—, 5-proc. poz. kolejowa 45.50, 7-proc. poz. stabilizacyjna 48.88—50.38 ost. drobne, 4,5-proc. L. Z. Ziem, Kred. aer. V. 45—44.75, 3-proc. poz. inwestycyjna I em. pojeđ. 62.50, I em. serje 78.—, II e. pojeđ. 61.50. AKCJE: Bank Polski 96.50—95.50—96.50, Węgiel 14, Lilpop 12.60—12.65, Starachowice 32.75—33, Haberbusch 38.00.

DEWIZY: Belgia 89.68 89.86 89.50, Berlin 213.45 213.08 212.92, Gdańsk 100.20 99.80, Holandia 360.80 361.52 360.08, Kopenhaga 119.64 119.06, Londyn 26.78 26.80 26.66, Nowy Jork czek 5.31,1/4 5.32,1/2 5.30, Nowy Jork kabel 5.31,1/2 5.32,3/4 5.30,1/4, Osl. 134.35 134.68 134.02, Par: 1 34.98,1/2 35.05,1/2 34.91,1/2, Praga 21.96 22.00 21.92, Sztokholm 137.90 138.23 137.57, Szwajcaria 173.20 173.54 172.86, Wiedeń 99.20 98.80, Włochy 42.00 41.80, Helsinki 11.82 11.76, Montreal 5.31,1/2 5.29.

POŻYCZKI POLSKIE w Nowym Jorku: Pożyczki Dillonowska 52.50, Dolarowa 51.50, Stabilizac. 71,7/8, Warszawa 44.00, Śląska 33,5/8.

WALUTY: Belg. belgijskie 89.86 89.43, Dolar St. Zjed. 5.32 5.29, Dolar kanadyjskie 5.31 5.28, Floreny holenderskie 361.52 359.80, Frank francuskie 35.05,1/4 34.89,1/2, Frank szwajcarskie 173.54 172.70, Funt angielskie 26.80 26.61, Guldeny gdańskie 100.20 99.80, Korony czeskie 20.10 19.70, Korony duńskie 119.64 118.80, Korony norweskie 134.68 133.70, Korony szwedzkie 139.23 137.25, Liry włoskie 36.50 34.50, Marki niemieckie 138.00 137.00, Marki fińskie 11.82 11.60, Marki niemieckie srebrne 149.00 144.00, Szylingi austriackie 99.00 98.00.

Urzędowa cenna giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

Cena rozumieją się za 100 kg w złotych parytet wagon Katowice, w handlu hurtow. — w ładunkach wagonowych.

(Ceny transakcyjne podajemy w nawiasach.)

Żyto (16.—) 16.— 16.25, Pszenica jednolitka (23.—) 22.25 23.—, Pszenica zbierana 21.25 22.—, Owies jednolity (18.—) 15.— 16.—, Owies zbierany (14.20 14.50) 14.25 14.75, Jęczmień na kaszę (18.—) 17.50 18.00, Jęczmień jaskrawy 16.50 17.—, Fasola biała 24.— 25.—, Fasola krasa 24.— 25.—, Groch Victoria 28.— 30.—, Groch polny 21.— 22.—, Mąka ziemniaczana superior 33.— 34.—, Mak (78.—) 75.— 78.—, Kukurydza (16.—) 15.50 16.50, Mąka pszenna gat. I. 0—20 proc. (37.75) 37.—, 37.50, Mąka pszena gat. IA 0—45 proc. 36.— 36.50, Mąka pszena gat. IB 0—55 proc. 35.50 36.—, Mąka pszena gat. IC 0—60 proc. 35.— 35.50, Mąka pszena gat. ID 0—65 proc. (34.50) 34.— 34.50, Mąka pszena gat. IID 45—65 proc. 22.25 23.25, Mąka żytnia wyciągowa 0—30 proc. (25.0 25.25) 25.— 25.50, Mąka żytnia gat. I. 0—50 proc. (24.50 24.75) 24.50 25.—, Mąka żytnia gat. I. 0—65 proc. (24.—) 24.— 24.50, Mąka żytnia gat. II. 50—65 proc. 16.50 19.—, Mąka żytnia poślednia ponad 65 proc. 16.50 1.—, Mąka żytnia razowa 0—95 proc. 21.— 21.50, Otręby pszenne grube przem. stand. 10.25 10.50, Otręby pszenne średnie stand. 9.75 10.25, Otręby pszenne małe stand. 9.— 9.50, Otręby żytnie stand. (10.25) 10.— 10.25, Kuchy lniane (17.50) 17.50 17.75, Kuchy rzepakowe 13.25 13.75, Kuchy słonecznikowe 43—44 proc. 15.75 16.75, Śrut słonecznikowy 34—36 proc. 13.75 14.75, Śrut z pestek palmowych 19—21 proc. w tem 1 proc. tłuszczy 11.50 12.50, Soma prasowana 3.75 4.25, Siano łakowe 4.75 5.75, Siano kończone 5.75 6.75, Nasiona: Wyka 20.— 21.—, Ogólny obrót: 1.515 ton, w tem żyta: 190 ton. Usposobienie: spokojne.

Sprawy towarzystw.

Welnowiec. O godz. 19 w lokalu p. Paździejnikowej zebranie miesięczne Koła NChZP Referenci pp. Kesa i poseł Kopec.

Zebranie Zw. Powst. Śl. grupa Koźle

Rybnik. W niedzielę, 6 bm o godz. 17 odbędzie się w lokalu p. Alojzego Gabora Plac Zamkowy miesięczne zebranie Związku Powst. Śląskich pow uchodzący Koźle. Uprasza się członków o jaknajlepiej udział. Zarząd.

